Jacek Ladorucki
Uniwersytet Łódzki

Wprowadzenie do zagadnień
kultury czytelniczej
Tytułem wstępu

Wczasach kiedy informacja staje się towarem traktowanym jako szczególne dobro niematerialne, równoważne lub cenniejsze od dóbr materialnych, badanie przejawów kultury czytelniczej jest zajęciem niezwykle pasjonującym. Czytelnik obdarowany wolnością lektury przekracza granice czasu i przestrzeni, odnajduje radość i wiedzę, a poprzez to realizuje humanistyczną misję samodoskonalenia.

Od zawsze zwyczaje czytelnicze i normy korzystania z teksów stanowiły ciekawe świadectwo ludzkich obyczajów i kultury. Starożytni traktowali słowo ze szczególnym namaszczeniem i pielęgowali nakaz wypowiedzania każdego czytanego wyrazu na głos, traktując dźwięk jak duszę słowa, **bez której wiele mogło ono stracić, szczególnie podczas modlitwy i lektury tekstów religijnych.** Znajdujemy na to ciekawe przykłady z czasów, kiedy powstały księgi Starego Testamentu (XII-II wieku p.n.e.), ale także **później w okresie formowania się chrześcijaństwa.** Na przełomie IV i V w. św. Augustyn z Hippony nie mógł wyjść z podziwu dla czytającego bezgłośnie Ambrożego, biskupa Mediolanu; wszyscy bowiem wówczas czytali na głos (Manguel A., 2003, s. 70-72). W XIII wieku nakaz **głośnego czytania był jeszcze tak mocno utrwalony,** że mnisi klasztorni wierzyli, iż pośród nich, w czasie lektury i modlitwy, przechadza się diabeł, który do worka zbiera złe wypowiedziane lub przekręcone słowa. Jego zadanie miało polegać na

tym, aby zebrać dowody winy przeciw niedbałemu mnichowi i zagarnąć jego duszę podczas sądu ostatecznego. Siła nakazu głośnej lektury i przywiązanie do niej musiało być ogromne, skoro ku przestrodze rozpowszechniano tego typu opowieści (Chymkowski R., 2000, *passim*).

Współcześnie dla wielu, lektura wymaga intymności i odosobnienia, jednak w wiekach średnich uznawano dość powszechnie skłonność do izolowania się od otoczenia, za czyn podejrzany. Zazwyczaj, świadomie wybieraną samotność, traktowano jako wyraz buntu, a w najlepszym wypadku ascezy. Praktykowana głośna, publiczna lektura w bibliotece, klasztorze, ale i w przestrzeni prywatnej mogła pełnić istotne funkcje integracyjne. Wspólne słuchanie czytanego tekstu miało spajać i konsolidować słuchaczy. Zachęcały do tego nawoływania autorów tekstów otwierających dzieła formułą w rodzaju – „kto ma uszy, niechaj słucha...”. W czasach nam bliższych, kiedy zwyczaje lekturowe zaczęły przypominać współczesne normy, Marcin Luter dokonał rewolucji religijno-obyczajowej, poddając niejako Pismo Święte swej prywatnej lekturowej ocenie i dowodząc prawd odmiennych od tych, które odczytywali hierarchowie Kościoła. Bezgłośna, indywidualna lektura stawała się dla jednostki azyłem wolnym od wszechobecnej kontroli społecznej. To niepozorne zjawisko, jakim było upowszechnianie praktyki cichego czytania stawało się zapowiedzią ważnego procesu kulturowego, polegającego na stopniowym oddzielaniu się prywatnych zachowań kulturowych od zachowań grupowych. Prywatna powszechna lektura biblij i indywidualna interpretacja przyczyniły się do przemian norm obyczajowych XVI-wiecznej Europy (por. Tamże).

W wiekach późniejszych, kiedy intensywnie zaczęło rozwijać się czytelnictwo, pojawiły się nowe zjawiska, które na dobre utrwaliły lekturę jako element stylu życia wielu grup społecznych, nie tylko elitarnych. Produkcja książki polskiej, znikoma na początku XVIII wieku (ok 169 tytułów w latach 1701-10), gwałtownie przyspieszyła pod koniec stulecia (624 tytuły w latach 1781-90). Nastąpił wzrost zainteresowania publikacjami, które zaczęły trafiać do nowych środowisk. Spadek cen masowo drukowanej książki miał ścisły związek z wprowadzanymi powszechnie rozwiązaniami technicznymi. Wynealezienie płaskiego druku litograficznego (1796-97), wprowadzenie

maszyny papierniczej (1799), uruchomienie pierwszej pospiesznej prasy drukarskiej (1812), innowacje w zakresie składu (linotyp, monotyp) spowodowały, że książka nabrała charakteru masowego, a do lektury zachęcano mieszczan, a nawet chłopów. W niektórych krajach, zwłaszcza na ziemiach polskich w XIX wieku, powstało silne przeświadczenie o wielkiej władzy słowa pisanego nad ludzkimi myślami i czynami. Towarzyszyła temu żarliwa wiara w społeczne posłannictwo pisarza, a w literaturze pokładano nadzieję na podtrzymanie narodowej świadomości i tożsamości. W okresie zaborów książka przejmowała funkcje wielu nie istniejących instytucji publicznych, podniosłe słowa pisarzy i społeczników mobilizowały do narodowych zrywów (Papuzińska J., 1975, s. 25).

Z czasem poszerzało się rozumienie zadań lektury i akceptacja jej emotywnych i rozrywkowych funkcji; pojawiły się pierwsze książki dla dzieci i młodzieży. Nastąpiła także zmiana nawyków i obyczajów czytelniczych. Do dzisiaj cennym źródłem informacji w tym zakresie pozostają podręczniki *bon-ton*. Ilustracje odbijające zwyczaje czytelnicze epoki pokazują ludzi dość swobodnie trzymających w ręku książki podczas lektury w salonie lub w ogrodzie. W XVIII i XIX wieku ostatecznie zanikł zwyczaj studiowania przy pulpicie, nad księgą w stylu *liber catenatus*. Dość lekkie i niewielkie tomiki dobrze dopasowywano do ręki czytelnika i do nowych sytuacji lekturowych, np. podczas podróży koleją. Rozwój angielskiej powieści, zapoczątkowany w XVIII wieku, stał się efektem podbojów kolonialnych brytyjskiego imperium, które stworzyło *ethos gentelmana*. Wszystko to powodowało, że wśród dobrze urodzonych, którym obyczaj zakazywał wykonywania wielu czynności i podejmowania pracy zarobkowej, lektura była niezwykle pożądaną formą spędzania wolnego czasu, a to stymulowało popyt na pisarstwo powieściowe (por. Dunin J., 1998, s. 45-52). Lektura na przestrzeni stuleci stawała się środkiem uprzywilejowanego komunikowania się z innymi ludźmi.

XX wiek w pełni uczynił Ziemię planetą Gutenberga i pozwolił przypuszczać, że elektroniczne formy komunikacji położą kiedyś kres papierowym bibliotekom. Opisana przez Roberta Escarpita „rewolucja książki” przyczyniła się do globalnego umasowienia praktyk

lekturowych (por. Escarpit R., 1969, s. 57-88). Ogromna podaż tekstów w książkach, czasopismach i Internecie, w językach rodzimych i obcych, wymusiła jednak zmianę modelu lektury czytelników z przełomu XX i XXI wieku. Nowoczesne formy kontaktu z książką, polegające na przeglądaniu tekstów, korzystaniu z abstraktów, streszczeń, recenzji i innych materiałów pomocniczych, zostały nazwane lekturą defensywną, która miała wyrażać stan bezradności człowieka wobec zalewu publikowanych treści.

Rozwój form książki i nawyków lekturowych spowodował żywe zainteresowanie czytelnictwem jako przedmiotem badań naukowych. Kulturę czytelniczą zaczęto opisywać i definiować. Od czasów XIX-wiecznych pionierskich badań Mikołaja Rubakina, Waltera Hoffmanna, a później także Heleny Radlińskiej, powstało wiele istotnych prac metodologicznych w różnych krajach (por. Wojciechowski J., 1999, s. 54-66). W Polsce po wojnie ukształtowała się oryginalna szkoła badań bibliologicznych, a szczególnie ważne prace dotyczące czytelnictwa powstawały w kręgu Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej. Badania nad formami książki dziecięcej i czytelnictwem najmłodszych weszły na stałe do kanonu wiedzy bibliologicznej. Na podstawie długich doświadczeń badawczych, współcześnie przyjmuje się, że kultura czytelnicza to społeczne funkcjonowanie różnych środków przekazu: książek, czasopism, publikacji elektronicznych oraz treści przez nie przenoszonych. Lektura w ujęciu jednostkowym, rozumiana jako proces odczytywania tekstów, została uznana za czynnik sprzyjający rozwojowi osobowości (por. Andrzejewska J., 1989, s. 25-30). Przywoływane podczas lektury znaczenia, nagromadzone dzięki wcześniejszym doświadczeniom życiowym, ale także tworzenie nowych znaczeń drogą manipulowania pojęciami, które czytelnikowi są już znane, prowadzi do modyfikowania myślenia i zachowania, zarówno w rozwoju osobniczym, jak i społecznym.

Niniejsza książka, to owoc refleksji naukowej i pracy badawczej współczesnego pokolenia bibliologów, ale i bibliotekarzy. Zebrane w tomie artykuły stanowią ciekawy materiał opisujący przejawy kultury czytelniczej współczesnych młodych ludzi. Zwraca uwagę bogactwo i wielość kontekstów w jakich omawiane są zachowania czytelnicze,

procesy recepcji lektury i funkcje czytania w życiu człowieka. Szczególnie cenny jest wysoki wymiar współpracy międzynarodowej osiągnięty przez redakcję publikacji.

Materiał zgromadzony w książce został podzielony na dwie części: *Dziecko w świecie książek* i *Dziecko w świecie bibliotek*. Biblioteki to miejsca, w których przebywa się wśród książek, i z tego też powodu trudno wprowadzić wyraźną granicę dla dwu wyróżnionych światów. Na podkreślenie zasługuje jednak fakt, że redakcja tym zabiegiem chciała podkreślić wysoką specjalizację autorów i wyodrębnić artykuły, w których podjęto temat ważnych społecznie instytucji promowania książek i czytelnictwa, czyli bibliotek różnych typów. Przystępując do lektury zawartych w książce materiałów, należy mieć świadomość przenikania się podejmowanych w tekstach zagadnień.

Pierwszą część zbioru, zatytułowaną *Dziecko w świecie książek* wypełniają artykuły poświęcone kulturze czytelniczej młodych oraz szeroko rozumianej promocji książki i działaniom wdrażającym dziecięcego czytelnika w świat emocji literackich. W pierwszym, otwierającym artykule, Kateřina Homolová (Uniwersytet Śląski w Opawie, Czechy) prezentuje rozważania natury metodologicznej, omawiając różne metody (statystyczną, podejście psychospołeczne) w ocenie aktywności czytelniczej. Zamierzeniem autorki jest uzyskanie skutecznych metod analizy współczesnych młodych czytelników.

Drugi w kolejności tekst, autorstwa Marioli Antczak (Uniwersytet Łódzki) i Aleksandry Rybki (Szkoła Podstawowa nr 137, Łódź), przedstawia sprawozdanie z badań nad kulturą czytelniczą polskich jedenastoletków i brytyjskich dwunastoletków, uczęszczających do szkoły w Katmandu. Zebrany materiał badawczy dotyczy m.in. stosunku uczniów do biblioteki, dominanty wyborów czytelniczych, gromadzenia księgozbiorów domowych. Autorki, posiłkując się oryginalnym materiałem i ciekawą metodologią, porównały wypowiedzi uczniów z wiedzą rodziców na temat kultury czytelniczej swoich dzieci. Artykuł Zofii Zasackiej (Instytut Książki i Czytelnictwa BN), poświęcony został funkcji lektury na tle innych form aktywności gimnazjalistów, ich wyborom i preferencjom czytelniczym, wartościom przypisywanym satysfakcjonującej lekturze. Autorka omawiając po-

szczególne elementy kultury czytelniczej nastolatków, odpowiada również na pytanie, jakie miejsce zajmują, w świetle ich wypowiedzi, lektury szkolne w stosunku do innych książek.

W grupie tekstów polskich badaczy wyróżnia się artykuł Wandy Matras-Mastalerz (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie) na temat nowych tendencji, zadań i funkcji współczesnej literatury dziecięco-młodzieżowej. Autorka zwraca uwagę na nowoczesne utwory kierowane do młodego pokolenia, charakteryzujące się umownością form literackich, fabuły oraz narracji. W tekście podkreślono konieczność dodatkowego objaśniania treści młodemu odbiorcy przez dorosłych, ze względu na pojawiające się w nich odniesienia do innych dzieł, eklektyzm, intertekstualizm.

Skandynawska autorka – Anna Karlskov Skyggebjerg (Uniwersytet w Aarhus, Dania) skupiła się na literaturze popularnonaukowej kierowanej do dzieci. Badaczka podkreśliła jej znaczenie w wyborach czytelniczych najmłodszych, szczególnie wśród chłopców; wskazała też na konieczność badań w zakresie czytelnictwa tego typu książek i wpływu takich lektur na rozwój kultury czytelniczej w młodym wieku.

Artykuł autorstwa Sabiny Burkeljcy (Szkoła Podstawowa, Rodica/Domžale, Słowenia) traktuje o biblioterapii rozwojowej, zwanej też humanistyczną, stosowanej wśród uczniów, dzieci zdrowych pod względem fizycznym i psychicznym, ale zmagających się z problemami cywilizacyjnymi (stres, niepokój, samotność). Tekst jest relacją z doświadczeń bibliotekarki szkolnej, przedstawiającej wiele różnorodnych form realizacji biblioterapii w jednej ze szkół. Z artykułu dowiemy się, że za pośrednictwem dobrej jakości beletrystyki biblioterapeuta może dotrzeć do dzieci dotkniętych różnego rodzaju trudnościami.

Wokół innego problemu dzieci skupia swą uwagę Bronisława Woźniczka-Paruzel (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), referując zjawisko *Sign Writing* jako drogi do aktywizacji czytelniczej niesłyszących. Badaczka, wykorzystując swoją rozległą wiedzę, zaznajamia z nowymi możliwościami notacji języka migowego przeznaczonymi dla bibliotekarzy.

Przyszłość ery Gutenberga jest natomiast przedmiotem opracowania Anny Witkowskiej (Uniwersytet Warszawski). Lektura tego materiału nasuwa pytania, czy wprowadzenie e-booków, opatrzonych w zaawansowane funkcjonalności e-czytników, może zagwarantować renesans czytania?

Alicja Mazan-Mazurkiewicz (Uniwersytet Łódzki), w tekście zamykającym pierwszą część książki, dzieli się własnymi spostrzeżeniami i praktyką wprowadzania dzieci w świat lektur. Czyni to jako literaturoznawca, autorka szeregu książek i matka dokumentująca obcowanie swoich córek z literaturą.

Druga część książki ujęta tytułem *Dziecko w świecie bibliotek* zawiera sześć artykułów opracowanych przez polskich i zagranicznych autorów. Wiele tutaj miejsca poświęcono interakcjom różnych grup młodych czytelników z instytucjami gromadzącymi książki w krajach europejskich. Grażyna Lewandowicz-Nosal (Instytut Książki i Czytelnictwa BN) zajęła się tematem współczesnych i starszych bibliotek publicznych dla dzieci. Inspiracją dla autorki była, przypadająca w 2012 r., dziewięćdziesiąta rocznica powstania bibliotek publicznych dla dzieci w Polsce. To właśnie w Łodzi Jan Augustyniak stworzył plan *Wzorcowej sieci bibliotek opartych na podstawie umiastowienia*. Badaczka dąży do prezentacji zasad organizacji i funkcjonowania bibliotek dla dzieci w XX wieku. Ważnym element artykułu stanowią pytania o kierunki rozwoju bibliotek dziecięcych w przyszłości.

Marta Grabowska (Uniwersytet Warszawski) poświęca uwagę najmłodszym czytelnikom (do trzeciego roku życia) w bibliotece i preferowanym formom pracy. Anu Hakari (Publiczna Biblioteka Miejska, Tampere, Finlandia) jako kierownik i praktyk zajmujący się działem dziecięcym lokalnej biblioteki przywiązuje szczególną uwagę do promocji książki. Zrównoważone kształcenie umiejętności medialnych w zakresie czytania, jak i korzystanie z nowych mediów elektronicznych, to główny sens prezentacji kolejnej skandynawskiej autorki.

Artykuł Beaty Szczepańskiej, to prezentacja działań bibliotek na rzecz kultury czytelniczej dzieci i młodzieży na przykładach doświadczeń ze Szwajcarii, Włoch i Finlandii. Opisane biblioteki stanowią

atrakcyjne miejsca w lokalnych środowiskach i kreują przestrzeń aktywności kulturalnej, edukacyjnej i rozrywkowej. Biblioteka w tym ujęciu uczestniczy w procesie społecznej inkluzji, rozumianej jako pozyskiwanie jednostek i całych grup środowiskowych dla lokalnego życia społecznego.

W kolejnym tekście Agata Walczak-Niewiadomska (Uniwersytet Łódzki) przekonuje do elastycznego podejścia do funkcji współczesnych instytucji bibliotecznych. Pozornie kontrowersyjne tezy o przeznaczeniu bibliotek akademickich także dla najmłodszych, autorka umiejętnie argumentuje przykładami poszerzania oferty przez funkcjonalne przystosowania tych instytucji.

Marta Deńca (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Nieśłyszących; Uniwersytet Pedagogiczny, Kraków), w kończącym publikację artykule, pokazuje, że książka dla dzieci nieśłyszących ma o wiele większe znaczenie niż dla pełnosprawnych czytelników, a funkcje rewalidacyjne i kompensacyjne nadają szczególnego sensu pracy z tą grupą odbiorców.

Materiały i rozważania zawarte w niniejszej książce mają szczególną wartość w kontekście gwałtownych przemian cywilizacyjnych Europy i świata. Redaktorki tomu, dokonując wyboru tekstów, nie straciły z oczu tradycyjnych wartości wychowawczych i znaczenia inicjacji literackiej dla rozwoju intelektualnego dzieci oraz osławiania najmłodszych ze światem literackich emocji. Autorzy artykułów, wśród których znaleźli się zarówno teoretycy jak i praktycy bibliotekarstwa, wyraźnie dostrzegają zagrożenia wynikające z wtórnego i funkcjonalnego analfabetyzmu, inwazji telewizji i malejącego udziału lektur w wypełnianiu wolnego czasu. Sposób przygotowania i opracowania tomu wskazuje na niezwykle wyczulenie redakcji na upowszechnianie wyższej jakości obcowania ze słowem, jako takim, w dobie konwergencji mediów i relatywizacji wartości poznawczych. Dzisiejsze społeczeństwa informacyjne, z wysoko rozwiniętym sektorem usług nowoczesnych (bankowość, telekomunikacja, informatyka), gospodarką opartą na wiedzy, postępującymi procesami decentralizacji społeczeństwa i niezwykle urozmaiconym życiem społecznym, wciąż potrzebują czytania i dbałości o wysoki poziom alfabetyzacji i schola-

ryzacji. Współcześnie czytanie wydaje się szczególnie ważne, bowiem lawinowy przyrost informacji stwarza popyt na ludzi otwartych na ideę ciągłego doskonalenia się. Istota czytania jest ściśle związana z użytecznością tej umiejętności dla człowieka. Czytanie przygotowuje do korzystania z różnych źródeł informacji, a lektura wprowadza czytelnika do uświęconych tradycją form życia kulturalnego lub intelektualnego, realizowanych za pomocą pisma, druku i przekazów elektronicznych.

Jacek Ladorucki
Łódź, 9 maja 2013 r.

BIBLIOGRAFIA

- Andrzejewska J. (1989), *Kultura czytelnicza jednostki jako program edukacji czytelniczej i przedmiot badań*, „Studia o Książce”, t. 18
- Chymkowski R (2000), *Czytanie po cichu*, „Rubikon” 2000 nr 3-4
- Dunin J. (1998), *Pismo zmienia świat. Czytanie, lektura, czytelnicstwo*, Warszawa-Łódź, Wydawnictwo Naukowe PWN, ISBN 83-01-12512-8
- Escarpit R. (1969), *Rewolucja książki*, Warszawa 1969 Państwowe Wydawnictwo Naukowe
- Manguel A. (2003), *Moja historia czytania*, Warszawa, Warszawskie Wydawnictwo MUZA SA, ISBN 83-7319-249-2
- Papuzińska J. (1975), *Czytanie domowe*, Warszawa, Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”
- Wojciechowski J. (1999), *Czytelnictwo*, Wydanie V, poprawione, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, ISBN 83-233-1234-6